

Kalendarium

- **7 maja** – Rozpoczął się strajk w dąrowskiej fabryce mebli „Lila Internationa”. Pracownicy chcą m.in. podwyżek, zapłaty za nadgodziny, zwrotu połowy kosztów prania odzieży roboczej. W zakładzie, w którym pracuje około 50 osób, podjęto w marcu spór zbiorowy.
- **9-11 maja** – W Karpaczu miało miejsce trzecie Forum Prawników NSZZ „Solidarność”. Tym razem związkowi prawnicy dyskutowali o samozatrudnieniu.
- **10 maja** – W Brukseli odbyło się spotkanie Komitetu Sterującego Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych. Zatwierdzono plan kształtowania się składki członkowskiej, przyjęto regulamin obrad kongresu w Sewilli. Omówiono również projekt manifestu, który zostanie przyjęty podczas kongresu w dniach 21-25 maja br.
- **11 maja** – W Kancelarii Premiera odbyło się spotkanie wicepremiera **Przemysława Gosiewskiego** z **Candido Mendezem**, prezydentem Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych i **Januszem Śniadkiem**, przewodniczącym KK NSZZ „S”. Rozmowy dotyczyły umów społecznych zawieranych w Hiszpanii przez partnerów społecznych.
- **11 maja** – W Gdańsku spotkała się Sekcja Krajowa Mleczarstwa i Koncentratów Spożywczych NSZZ „Solidarność”. Przedstawiciele mleczarstwa dyskutowali o szansach i zagrożeniach dla tego sektora w Polsce. – Po wstąpieniu do Unii bardzo dużo eksportujemy, ale branża mleczarska jest jednak nadal biedna i porównując do innych państw mamy bardzo niski poziom spożycia – mówił **Waldemar Broś**, z-ca prezesa zarządu Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich.

Nie ma tajnej listy



11 maja w Warszawie, przewodniczący regionów i branż NSZZ „S” spotkali się z przedstawicielami rządu.

Fot. T. Gutry

Emerytury pomostowe i sytuacja w służbie zdrowie to niektóre tematy, o których szefowie regionów i branż rozmawiali z przedstawicielami rządu.

W konwencie przewodniczących uczestniczyli m.in.: **Przemysław Gosiewski**, wicepremier **Bolesław Piecha**, wiceminister zdrowia **Krzysztof Tchórzewski**, wiceminister gospodarki **Paweł Wypych**, podsekretarz stanu w Kancelarii Premiera, **Władysław Z. Ortyl**, wiceminister rozwoju regionalnego, **Kazimierz Kuberski**, podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy.

Wicepremier **Przemysław Gosiewski** zapewniał, że rząd szanuje Komisję Trójstronną i tam chce prowadzić dialog z partnerami społecznymi, ale szczególnie jest zainteresowany rozmową z „Solidarnością”. – Nie ma takiej sprawy, której nie moglibyśmy rozwiązać w ramach porozumienia – przekonywał **Gosiewski**.

Przedstawiciele „S” interesowali przede wszystkim dalszy tok prac nad projektem ustawy o emeryturach pomostowych, który do końca czerwca powinien trafić do parlamentu. Zdaniem **Zbigniewa Kruszyńskiego** ustawa powinna być negocjowana w ramach umowy społecznej, tak jak to wcześniej było deklarowane przez stronę rządową. Podczas konferencji prasowej, **Paweł Wypych** zapewniał, że nie ma tajnej listy zawodów, które będą uprawnione do otrzymywania emerytur pomostowych, i że rząd jest otwarty na negocjacje w tej sprawie. Przewodniczący regionów i branż upominali się również o strategię rozwoju dla kolei, przyspieszenie działań w przemyśle stoczniowym. Natomiast **Maria Ochman**, przewodnicząca Sekretariatu Ochrony Zdrowia zapowiedziała, że prawdopodobnie w tym tygodniu „S” służby zdrowia ogłosi pogotowie strajkowe.

Dialog po hiszpańsku

Hiszpańskim związkom zawodowym udało się przekonać pracodawców, że konkurencyjność gospodarki nie może opierać się na słabości i tymczasowości zatrudnienia.

Specjalnym gościem konwentu przewodniczących, który odbył się w Warszawie 11 maja był **Candido Mendez**, prezydent Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych jeden z twórców hiszpańskich umów społecznych. W Hiszpanii związki zawodowe cieszą się swobodą od 27 lat, od upadku dyktatury. Od tego czasu można mówić również o dialogu społecznym.

W ostatnich latach partnerzy społeczni zawarli kilka umów, które regulują kwestie związane z przechodzeniem na emerytury czy ograniczają możliwości zawierania umów na czas określony. – Hiszpańskim pracodawcom nie przyszło łatwo przyznanie, że tymczasowość zatrudnienia szkodzi produktywności. Teraz już coraz powszechniej panuje przekonanie, że konkurencyjności gospodarki nie może się opierać na czasowości zatrudnienia i jego słabości – powiedział **Candido Mendez**. Dzięki porozumieniu między pracownikami i pracodawcami udało się ograniczyć tymczasowość umów o pracę przede wszystkim

wśród kobiet i młodzieży, czyli dwóch grup pracowników, które są najsłabsze.

W Hiszpanii ograniczono również możliwość zatrudniania przy realizacji dużych kontraktów podwykonawców, tzn., że pracowników może dostarczać tylko jedno przedsiębiorstwo.

Natomiast decyzję o przejściu na emeryturę pozostawiono pracownikowi. – Mam nadzieję, że nasze doświadczenia pomogą trochę „S” w prowadzeniu dialogu z pracodawcami – dodał **Mendez**.

Pikieta przed Żywcem



Gdańska „Solidarność” domaga się przywrócenia do pracy przewodniczącego Tymczasowej Komisji Zakładowej w Analdzie Żywiec Trade sp. z o.o.

11 maja ZR Gdańskiego NSZZ „Solidarność” zorganizował pikietę przed oddziałami firmy Analda w Wejherowie oraz dyrekcją w Gdyni. W piątek rano rozpoczęła się pikietą w Wejherowie, przed zakładem, w którym zwolniono przewodniczącego nowo powstałej komisji zakładowej. Potem uczestnicy pikiety udali się przed budynek dyrekcji firmy w Gdyni.

ZRG NSZZ „Solidarność” żąda przywrócenia przewodniczącego TKZ „S” Jacka Po-

blockiego do pracy i wyraża sprzeciw wobec łamania podstawowych praw obywatelskich, jakim są prawa pracownicze i wolność zrzeszania się w związki zawodowe.

Sprawa nabrała także wymiaru ponadnarodowego. Anald jest spółką-córką Grupy Żywiec, będącej częścią światowego koncernu piwowarskiego Heineken. Dział Branżowo-Konsultacyjny Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” nawiązał kontakt z obradującą w Amsterdamie Europejską Radą Zakładową Heinekena, która przedstawiła zarządowi koncernu swój sprzeciw przeciwko łamaniu praw związkowych w polskiej filii koncernu. □

Chcą podwyżek w Volkswagencie

Pracownicy Volkswagen Motor Polska domagają się podwyżek. Do 14 maja zarząd miał czas na spełnienie postulatów „Solidarności”

Jednym z ośmiu żądań „Solidarności” w Volkswagen Motor Polska w Polkowicach jest przede wszystkim podwyżka płac. Związkowcy chcą również podniesienia świadczenia urlopowego z 80 na 90 proc. wysokości wynagrodzenia w tym roku i do 100 proc. w przyszłym roku oraz systemu bonusowego, jako alternatywy do udziału w zyskach.

Najważniejsze żądania wymienione przez Dariusza Dąbrowskiego, przewodniczącego Związku Zawodowego NSZZ „Solidarność” w VW MP, powinny zostać zrealizowane do 14 maja br., w przeciwnym razie szef związku zagroził wejściem w spór zbiorowy. – Załoga jest zdeterminowana, średnia płaca w zakładzie wynosiła w ubiegłym roku około 2600 zł, w tym roku, z nadgodzinami, ponad 3000 zł. wcześniej płace rosły szybciej, ale potem zostały zahamowane, choć produkcja stale rośnie – dodał Dąbrowski.

W nocy z 13 na 14 maja pracownicy VW Motor Polska rozpoczęli kilkunastominutowe pikiety przed zakładem.

Z liczącej ponad 1100 osób załogi Volkswagena, 860 należy do „Solidarności”.

Negocjacje „Solidarności” w Volkswagen Motor Polska w Polkowicach trwają od 20 marca. □

Lepiej niż w Bogocie, gorzej niż w Pradze

Dział badań banku UBS od 27 lat przeprowadza badania dotyczące wynagrodzeń i cen. Porównuje on zdolność pracowników różnych miast na świecie do zakupu porównywalnego koszyka, złożonego z 95 dóbr i 27 usług.

**Siła nabywcza, 2006
Stosunek dochodu rocznego netto do ceny koszyka dóbr i usług, bez czynszu i opłat mieszkaniowych**

Miasto Zurich	=	100
Dublin		87,5
Berlin		67,7
Bruksela		70,2
Londyn		73,6
Amsterdam		66,0
Madryt		65,9
Sztokholm		65,2
Paryż		51,2
Praga		40,5
Lublana		36,1
Moskwa		30,1
Budapeszt		29,7
Warszawa		23,8
Szanghaj		23,4
Bukareszt		21,2
Bogota		21,9
Pekin		20,9
Sofia		18,0
Dżakarta		14,4

Źródło: UBS

Koszyk ten w pełni charakteryzuje typową dla pracującego mieszkańca Europy Zachodniej konsumpcję; czyli mógłby okazać się przydatny dla innych krajów, np. dla Polski przy tworzeniu tzw. pożądanego modelu życia. Wyniki raportu za 2006 r. nie pozostawiają złudzeń: zgodnie z nimi siła nabywcza polskich wynagrodzeń plasuje nas na dalekiej pozycji.

W raporcie UBS występują dane pochodzące z Warszawy. Wskaźnikiem odniesienia jest poziom życia w Zurychu. Ceny w Warszawie, wyłączając czynsz i inne opłaty mieszkaniowe stanowią 59,3 proc. cen w Zurychu, a jeśli uwzględnimy koszty ponoszone na mieszkanie, to stosunek ten wynosi 56,7 proc. Te wyniki plasują naszą stolicę na 46 miejscu na liście 71 miast, które występują w badaniu. Warszawa jest drugim po Lublianie, najdroższym miastem w Europie Wschodniej.

Jeśli natomiast porównamy wynagrodzenia, okazuje się, że sytuacja wygląda zupełnie odwrotnie: pensja netto w Warszawie stanowi zaledwie 14,8 proc. pensji mieszkańca Zurychu. Okazuje się również, że mieszkańcy Pragi, Budapesztu, ale także Istambułu czy Moskwy zarabiają więcej od Warszawiaków. Gdyby pracujący mieszkaniec Warszawy miał osiągnąć spożycie porównywalne do tego z Europy Zachodniej, musiałby zapłacić 59,3 proc. tego, co wydaje obywatel Szwajcarii, ale mając do dyspozycji wynagrodzenie sta-

nowiące zaledwie 14,8 proc. wynagrodzenia obywatela Zurychu. Roczny dochód osoby pracującej w Warszawie zapewnia siłę nabywczą, która stanowi 23,8 proc. siły nabywczej mieszkańca Zurychu. Porównując siłę nabywczą mieszkańców z całego świata, możemy zauważyć, że Polacy plasują się mniej więcej na równi z mieszkańcami Szanghaju, Bukaresztu, czy Karakas, podczas gdy mieszkańcy Johannesburga, Kuala Lumpur czy Santiago znajdują się na o wiele wyższych pozycjach.

Oprac. SPartner

Liczby tygodnia

● **90 proc.** Polaków zetknęło się z dyskryminacją w pracy, wynika z internetowych badań portalu www.pracuj.pl

● **61 proc.** kobiet po 50. roku życia pada ofiarą dyskryminacji w pracy. 51 proc. – osób niepełnosprawnych, 48 proc. – młodych matek, 44 proc. – osób poszukujących pierwszej pracy.

● **8 proc.** spośród 5,5 mln niepełnosprawnych, ma w Polsce zatrudnienie.